

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **J. S.**

skazanego z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 12 października 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 22 czerwca 2023 r., sygn. akt VI Ka 188/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim

z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 414/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego J. S. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowania kasacyjne obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. A. R. – Kancelaria Adwokacka w E., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz J. S.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim wyrokiem z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 414/22, uznał oskarżonego J. S. winnym popełniania

przestępstw: z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (u.p.n.) w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku) i z art. 263 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 4 wyroku). Na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. Sąd ten połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 7 wyroku), z zaliczeniem na poczet tej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie (pkt 8 wyroku). Jednocześnie orzeczono w przedmiocie dowodów rzeczowych (pkt. 2, 3, 5 i 6 wyroku) oraz kosztów postępowania (pkt 9 wyroku).

Opisany wyrok zaskarżył osobiście oskarżony, podnosząc zarzuty z:

- art. 438 pkt 1 k.p.k., to jest obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu poprzez przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a nie z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i brak zastosowania art. 12 k.k.,
- art. 438 pkt 2 k.p.k., to jest obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na wydany w sprawie wyrok poprzez nie przeprowadzenie postępowania przez Sąd pierwszej instancji „w całości”,
- art. 438 pkt 3 k.p.k., to jest błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji przyznania się w dniu 27 stycznia 2023 r. J. S. i uznanie, że jest sprawcą wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów,
- art. 438 pkt 4 k.p.k., to jest rażącej niewspółmierności kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie oskarżony wniósł o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Apelację w tej sprawie złożył również obrońca oskarżonego formułując zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Skarżący ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za zarzucane mu aktem oskarżenia czyny możliwie najłagodniejszej kary, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 22 czerwca 2023 r., sygn. akt VI Ka 188/23, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim oraz zasądził jednocześnie od Skarbu Państwa koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

Kasację od tego rozstrzygnięcia wniósł obrońca skazanego J. S., podnosząc zarzuty:

1. rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegającego na zaniechaniu należytego skontrolowania prawidłowości wyroku Sądu pierwszej instancji, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania go w mocy, mimo iż rozstrzygnięcie w tym zakresie zapadło z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 263 § 2 k.k. polegającym na błędnym uznaniu, że oskarżony dopuścił się czynów stypizowanych w ww. przepisach;
2. rażącej obrazy przepisów prawa procesowego mającej wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegającej na nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacji oskarżonego i zawartej w niej argumentacji, a tym samym dowolnej oceny dowodów, skutkującej dokonaniem niewłaściwej subsumpcji ujawnionego stanu faktycznego i zastosowaniem niewłaściwych przepisów prawa materialnego oraz w konsekwencji utrzymaniem w mocy orzeczenia Sądu pierwszej instancji, podczas gdy prawidłowa i zgodna z przepisami ocena całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego powinna skutkować zmianą bądź uchyleniem wyroku Sądu pierwszej instancji we wskazanym zakresie;
3. rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia w szczególności art. 2 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie realizacji zasady prawdy materialnej i zaniechanie wyjaśnienia okoliczności dotyczących zarzucanych oskarżonemu czynów, które to okoliczności nasuwały poważne wątpliwości, a ich wyjaśnienie mogłoby doprowadzić do odmiennej oceny stanu faktycznego sprawy poprzez

bezzasadne nieprzeprowadzenie dowodów zmierzających do ustalenia właściciela pojazdu M., w którym znajdowała się broń i amunicja.

Formułując powyższe zarzuty, obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie J. S. od zarzutu popełnienia czynu stypizowanego w art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz w art. 263 § 2 k.k., a w zakresie skazania z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, względnie o uchylenie w całości powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym (art. 519 k.p.k.), co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji.

Stwierdzić należy, że z treści uzasadnienia Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie, wynika, że organ *ad quem* zrealizował standardy kontroli instancyjnej, o których stanowi art. 433 k.p.k., jak również w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy prawidłowo wskazał, czym kierował się wydając orzeczenie i dlaczego zarzuty i wnioski zwykłych środków odwoławczych nie zasługiwały, w ocenie tego Sądu, na uwzględnienie. Tym samym nie wystąpiły w analizowanej sprawie naruszenia prawa, a tym bardziej o charakterze rażącym.

Zgodzić należy się z oskarżycielem publicznym, że wniesiona w tej sprawie kasacja jest w istocie powtórzeniem zarzutów, odpowiednio przeredagowanych na potrzeby postępowania przed Sądem Najwyższym, zawartych w apelacji osobistej

skazanego J. S., a nadto stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji, zaaprobowanymi przez Sąd odwoławczy.

Odnosząc się do pierwszego z postawionych w nadzwyczajnym środku zaskarżanie zarzutów nierzetelnego skontrolowania prawidłowości wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie uznania, z rażącym naruszeniem prawa karnego materialnego, że oskarżony J. S. dopuścił się czynów stypizowanych w przepisach art. 62 ust. 2 u.p.n. oraz art. 263 § 2 k.k. wskazać należy, że skarżący w rzeczywistości kwestionuje w tym zarzucie poczynione ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Autor kasacji poddaje bowiem w wątpliwość, że przedmioty znalezione podczas policyjnego przeszukania posesji, na której przebywał oskarżony należą do J. S. Na tej zaś podstawie wskazuje, że przyjęta ilość narkotyków, które ów posiadał, powinna zostać zweryfikowana i skutkować przyjęciem korzystniejszej, w zakresie zagrożenia karą, kwalifikacji prawnej czynu dotyczącego naruszenia przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Skarżący kwestionuje także ustalenia faktyczne, a następnie przypisany skazanemu czyn w zakresie posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej wraz z amunicją. W odniesieniu do tej problematyki, jak już nadmieniono na wstępie tej części uzasadnienia, wyczerpująco i wbrew twierdzeniom obrońcy, przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wypowiedział się Sąd drugiej instancji, aprobując ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Trafnie wskazał, dlaczego uznał za prawdziwe wyjaśnienia w których oskarżony przyznał się do zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów, zwracając uwagę, że J. S. opisał szczegółowo w złożonych przez siebie wyjaśnieniach okoliczności tych czynów, wyraził skruchę, a po ich złożeniu dalsze przeprowadzenie dowodów było zbędne. Sąd ten wskazał również, że obrońca i oskarżony sami cofnęli wnioski dowodowe, natomiast uprzednie wyjaśnienia, w szczególności w zakresie ujawnionej przy przeszukaniu amfetaminy, należało uznać tylko za przyjętą przez oskarżonego J. S. linię obrony. Złożone wcześniej przez niego depozycje wskazujące na „podrzucenie” istotnych w sprawie dowodów rzeczowych o znacznej wartości tj. amfetaminy w ilości 982,40 g netto, a także broni oraz amunicji, jak wskazał trafnie Sąd drugiej instancji, należało uznać za pozbawione wszelkiej logiki. Słusznie argumentował ten Sąd, że przecież

gdyby było tak jak twierdzi J. S., to oskarżony mógłby odnaleźć i postąpić z tymi rzeczami, jak ich właściciel, co przecież osobę, która rzekomo podrzuciła te rzeczy, naraziłoby na znaczne straty materialne. Tak ustalony stan faktyczny uwzględniający prawidłową ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, a następnie zaaprobowaną przez Sąd drugiej instancji, nie mógł doprowadzić do przyporządkowania zarzuconych a następnie przypisanych oskarżonemu czynów pod inne normy niż art. 62 ust. 2 u.p.n. narkomanii i art. 263 § 2 k.k. Bez znaczenia, pozostają zatem, wobec przyjętej w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny ilości zakazanych ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii środków psychotropowych i odurzających, rozważania kasacji dotyczące znamienia „znacznej ilości”.

Ustosunkowując się kolejno do drugiego sformułowanego przez skarżącego w kasacji zarzutu, a to przeprowadzenia nierzetelnej kontroli odwoławczej, poprzez zaakceptowanie wadliwej i sprzecznej z dyspozycją art. 7 k.p.k. oceny zakwestionowanego w kasacji materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwej subsumcji wspomnianego już wcześniej stanu faktycznego i nieprawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego, stwierdzić należy, że autor kasacji nie ma racji. Nie powielając w tym miejscu argumentacji, która przedstawiona została wcześniej dla uzasadniania bezzasadności pierwszego z podniesionych w kasacji zarzutów a aktualna pozostaje również i w przypadku zarzutu drugiego, wskazać należy dodatkowo, co następuje. Sąd drugiej instancji prawidłowo wywiązał się z obowiązku dokonania kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Rejonowego, wyczerpująco odnosząc się do zastrzeżeń sformułowanych przez skazanego w zwyczajnym środku odwoławczym. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut kasacji sformułował, opierając się na założeniu, że jako wiarygodne należało uznać te wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył on swemu sprawstwu, wskazując, że znaleziona na terenie posesji, na której przebywał, amfetamina wraz z bronią oraz amunicją, nie należały do J. S., a ich obecność tam jest konsekwencją aktywności innej osoby lub osób. Tymczasem w uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd odwoławczy wystarczająco wskazał, dlaczego zaaprobował poczynione przez sąd *a quo* ustalenia faktyczne, które okazały się niekorzystne dla J. S. oraz dlaczego i w jakim zakresie należało

dać wiarę jednym dowodom odmawiając jej w konsekwencji tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczał swojemu sprawstwu co do posiadania amfetaminy, broni i amunicji. Trafnie wskazał także Sąd drugiej instancji w zredagowanym uzasadnieniu swojej decyzji procesowej, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wyjaśnienia skazanego J. S., w których przyznał się on do popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, konfrontując je ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Na marginesie prowadzonych rozważań zauważyć należy, że kwestionowane w osobistej apelacji oskarżonego, a także kasacji, przyznanie się do winy J. S., które uzasadnione zostało chęcią jak najszybszego opuszczenia aresztu, wobec konieczności udzielenia pomocy rodzinie, która znalazła się w trudnej sytuacji, jawi się jako nielogiczne. Trudno bowiem przyjąć, że oskarżony nie zdawał sobie sprawy z długofalowych konsekwencji takiego swojego postąpienia, które w swym efekcie uniemożliwi mu aktywną pomoc tej rodzinie poprzez orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Nietrafny jest wreszcie trzeci ze sformułowanych w treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzutów naruszenia przepisów art. 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., dotyczący nierespektowania przez Sąd drugiej instancji naczelnych zasad postępowania karnego oraz brak odpowiedniej inicjatywy procesowej tego organu w zakresie wyjaśnienia pojawiających się w sprawie wątpliwości w zakresie tego czy oskarżony w ogóle popełnił zarzucane mu czyny, poprzez brak weryfikacji kto jest właścicielem pojazdu M., w którym znajdowała się broń i amunicja, a która to czynność mogłaby – zdaniem skarżącego – doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych od przyjętych w sprawie. Z uzasadnień Sądów zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji nie wynika, aby w niniejszej sprawie wątpliwości takie Sądy obu instancji dostrzegły, ponieważ ich nie ma. Co więcej, jak już podkreślano odnosząc się do zarzutu pierwszego kasacji, Sąd drugiej instancji prawidłowo wskazał również, że obrońca i oskarżony sami cofnęli wnioski dowodowe. Przedstawiona natomiast przez obrońcę w kasacji argumentacja, stanowi tylko polemikę z tymi organami, co do oceny materiału dowodowego. Skarżący formułując analizowany zarzut powielił jedynie linię obrony prezentowaną w tej sprawie przez skazanego, który na pewnych etapach postępowania nie

przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, konkretyzując w swoich wyjaśnieniach osobę, która mogła podrzucić narkotyki oraz broń. Okoliczność ta została jednak należycie zweryfikowana przez Sąd drugiej instancji zarówno co do konkretnej osoby, na którą wskazywał J. S., jak i koncepcji „podrzucenia” wskazanych rzeczy do pojazdu. Trafnie uargumentował Sąd odwoławczy, dlaczego przyjąć należy za wiarygodne zeznania świadka M. Z., a odrzucić twierdzenie oskarżonego jakoby istotne w sprawie dowody rzeczowe zostały „podrzucone” do pojazdu M. właśnie przez tę osobę.

Przypomnieć należy, że oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008, III KK 363/07, OSNKW 2008, z. 4, poz. 28). Sąd miał więc prawo oprzeć się przy ustalaniu stanu faktycznego na tej części wyjaśnień oskarżonego, które uznał za wiarygodne, a ocena tego dowodu, przy uwzględnieniu wspierającej ją argumentacji, respektuje bez wątpienia reguły wskazane w art. 7 k.p.k.

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się w postępowaniu apelacyjnym żadnego uchybienia, które mogłoby skutkować uwzględnieniem kasacji.

Sytuacja życiowa skazanego J. S. przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego.

Rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu adw. A. K. – Kancelaria Adwokacka w E., za sporządzenie i wniesienie kasacji znajduje podstawę prawną w treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o

adwokaturze (tj.: Dz. U. 2022.1184 ze zm.). Określając wysokość wynagrodzenia – za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie, w której orzeczenie w pierwszej instancji wydał sąd rejonowy – Sąd Najwyższy kierował się treścią § 2 pkt 1 i § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t. j.: Dz. U. 2019.18) oraz przepisem § 4 ust. 3 tego rozporządzenia, zgodnie z którym zasądzona w powyższego tytułu opłata podlega podwyższeniu o kwotę podatku od towarów i usług.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[K.K.]

[ms]